

Ważą się losy Dariusza Guzka. Kiedy będą ponowne wybory?

data aktualizacji: 2024.07.15 autor: Beata Pierzchała



(fot. UM Brzeziny)

Sąd Okręgowy w Łodzi, wyrokiem z 2 lipca, uznał za zasadny protest wyborczy kandydata na burmistrza Brzezin, Daniela Szymczaka. Po ponownym przeliczeniu głosów orzekł, że wybory burmistrza są nieważne i nakazał wygaszenie mandatu wybranego 21 kwietnia Dariusza Guzka. Mandat jednak nie został wygaszony, dlaczego?

Sąd zarządził ponowne przeliczenie głosów na niejawnym posiedzeniu. Jak się okazało do drugiej tury wyborów w Brzezinach przystąpili nie ci kandydaci, którzy faktycznie powinni. Daniel Szymczak powinien być otrzymać 1284 głosy, a nie 1184, jak zapisano w protokole. Ta różnica postawiłaby go na drugim miejscu przed Iloną Skipior, która otrzymała 1188 głosów. Łódzki Sąd Okręgowy, rozpatrujący protest wyborczy Daniela Szymczaka, orzekł o nieważności drugiej tury wyborów, przeprowadzonej w kwietniu, wygasił mandat burmistrza i nakazał przeprowadzenie ponownego głosowania. Mandat burmistrza jednak nie został wygaszony, bo wniosek Komisarza Wyborczego o uzasadnienie wyroku uniemożliwił jego uprawomocnienie.

Komisarz Wyborczy w Łodzi, Agata Sobieszek-Krzywicka, złożyła wniosek o sporządzenie pisemnego

uzasadnienia postanowienia Sądu Okręgowego w Łodzi, które wygasło mandat burmistrza Brzezin. Wniosek sprawił, że postanowienie sądu nie mogło się uprawomocnić w terminie siedmiu dni od ogłoszenia, co opóźnia ponowne wybory burmistrza. Po doręczeniu postanowienia wraz z uzasadnieniem, strona ma siedem dni na złożenie zażalenia. Jeśli zażalenie nie zostanie złożone w terminie lub zostanie oddalone przez Sąd Apelacyjny, sąd zawiadomi wojewodę o treści orzeczenia, co umożliwi rozpoczęcie procedury ponownego głosowania na burmistrza Brzezin. Wówczas wyznaczony zostanie termin wyborów, ale tylko drugiej tury i tylko z udziałem dwóch kandydatów. W ponowionej drugiej turze mieliby kandydować obecny burmistrz Dariusz Guzek oraz Daniel Szymczak.

Decyzja sądu może mieć wyjątkowo dotkliwe konsekwencje dla wybranego w kwietniu burmistrza Brzezin, Dariusza Guzka. Po sukcesie w drugiej, unieważnionej właśnie turze wyborów, automatycznie wygasł mandat radnego, który Guzek zdobył podczas tych samych wyborów. Jeżeli nie uda mu się powtórzyć sukcesu w wyścigu do urzędu miasta, nie będzie mógł też pełnić obowiązków radnego.

- Z niecierpliwością czekam na wyznaczenie terminu wyborów - mówi Dariusz Guzek. - Szkoda, że sąd aż tak długo czekał na rozstrzygnięcie tej sprawy. Przyznaję, jest mały stres, chciałbym mieć już to za sobą. Na razie intensywnie pracuję i czekam na zarządzenie wojewody w sprawie terminu wyborów.

W skutek orzeczenia sądu miastu nie grozi jednak bezkrólewie. Zmiany w przepisach, które weszły w życie pod koniec maja, wskazują, że w razie wygaszenia mandatu burmistrza jego obowiązki do czasu wyłonienia nowego pełni zastępca burmistrza. W Brzezinach tę funkcję pełni Grażyna Dziedzic. Miasto nie musi się więc obawiać paraliżu administracyjnego.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/43924-waza-sie-losy-dariusza-guzka-kiedy-beda-ponowne-wybory>